

MARIUSZ KUŻBA

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

## Proces rehabilitacyjny św. Joanny d'Arc (1450–1456)

1. Stan prawny instytucji inkwizycji w czasach Joanny d'Arc – 2. Zarys procesu oskarżycielskiego (1430–1431) – 3. Proces rehabilitacyjny (4 III 1450–7 VII 1456)

Bez oblicza i bez nagrobka, nadal żyje, podobna światłu na horyzoncie, migocącym nocą, obiecującym powrót szczęścia, które uważaliśmy za utracone na zawsze. Nie ma grobu, poza wspomnieniem, tajemnym wzruszeniem, i pasją, którą budzi. Nie ma twarzy, oprócz oblicza Francji opiekuńczej, wynurzającej się z bolesnego snu. To milcząca Francja, która okaleczona, zdyskredytowana czy wyszydzona, pochyla się nad swoją przeszłością, aby czerpać z niej nowe siły, a gdy je wreszcie zbierze, powstaje bardziej energiczna niż kiedykolwiek wcześniej<sup>1</sup>.

Powyższe słowa francuskiego mediewisty Georges'a Bordonove'a (1920–2007) odnoszą się do osoby Joanny d'Arc (1412/1413–1431) – bohaterki narodowej, świętej Kościoła katolickiego. Nazywana na cześć swego największego tryumfu militarnego „Dziewicą Orleańską” Joanna jest postacią interpretowaną z wielu perspektyw: jako przywódczyni wojenna, symbol średniowiecznego „prapatriotyzmu”, osoba niezłomna w obliczu groźby śmierci, wreszcie zwiastunka kobiety nowej epoki – renesansu. Ponadto w XV w. rozpoczął się czas pokojowego rozwoju gospodarczego i społecznego etnicznych ziem francuskich, możliwy po zakończeniu wojny stuletniej<sup>2</sup>. Trudno podważyć tezę, że byłby on możliwy bez uczynienia

---

<sup>1</sup> G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, tłum. B. Szwarzman-Czarnota, Warszawa 2003, s. 386.

T. MANTEUFFEL, *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 1965, s. 288–299. T. Manteuffel proponuje następujący układ chronologiczny wojny angielsko-francuskiej przed wystąpieniem Joanny: 1337–1347 (konflikty o Flandrię i Gujennę, znacząca bitwa pod Crecy, epidemia dżumy zmusiła obie strony do rozejmu), 1351–1356 (okres poważnych klęsk Francji, doprowadza-

Joanny „marszałkiem” armii przez delfina, a następnie króla Francji – Karola VII (1403–1461, panował w latach 1422/1429–1461).

Wydaje się jednak wskazane, że dla ukazania istoty jej dokonań nie da się ich oddzielić od jej niezwykłych relacji z Kościołem, dla którego bezpośrednio przed śmiercią stała się heretyczką, ekskomunikowaną i spaloną na stosie, zaś w kilkanaście lat po tych smutnych wydarzeniach zrehabilitowaną w całej pełni. Budząca od wieków zainteresowanie zarówno historyków, jak i szerokich mas odbiorców instytucja kościelnej inkwizycji jest tutaj szczególnym punktem odniesienia. Zachowane dokumenty, zarówno z procesu oskarżycielskiego, jak i przywracającego dobre imię skazanej, stanowią podstawę do wyłuskania, czym była świętość Joanny, to, w czym możemy ją naśladować. Angielski historyk Timothy Wilson-Smith (1936–2006) przytoczył w swojej książce potwierdzające to słowa bp. Felixa Dupanloupa (1802–1878), pochodzące z jego kazań na temat „Dziewicy Orleańskiej”, wygłoszonych w latach 1860–1870:

Znajduję w niej wszystko to, co mnie wzrusza, włącznie z nazwą Orleanu, który stał się moim miastem, odkąd Bóg powołał mnie na waszego biskupa. Kocham wiejską prostotę jej pochodzenia, jej odwagę na polu bitwy, jej miłość do francuskiej ziemi, ale przede wszystkim świętość jej życia i śmierci. (...) Ktoś taki jak ona podtrzymuje naszą wiarę i przynosi zaszczyt ludzkiemu duchowi. Jej właściwe miejsce jest w Kościele. (...) Zapewniam was, że kto tak jak ja przeczyta jej historię spisana w materiałach z obu procesów, nie będzie się mógł oprzeć wrażeniu, że Joanna żyje nadal i na zawsze, rzekłbym, jest pełna życia (...) i nie pozbędzie się nieodpartego przekonania, iż ma do czynienia z heroiczną świętą, wysłanniczką Boga<sup>3</sup>.

Celem artykułu jest ukazanie przebiegu procesu rehabilitacyjnego i wydobyć z niego szczególnego rysu świętości, przynależnego Joannie.

---

jących niemal do upadku królestwa), 1359–1360 (rozejm w Bretigny, jego niewypełnienie przez obie strony doprowadziło do wznowienia konfliktu), 1369–1375 (ruchy społeczne na terytorium obydwu państw zmusiły je do rozejmu), 1413–1429 (sukces angielsko-burgundzki). Przykłady innych opisów przebiegu wojny: S. ARNOLD, W. KURKIEWICZ, A. TATOMIR, W. ŻURAWSKI, *Dzieje świata. Chronologiczny przegląd ważniejszych wydarzeń*, Warszawa 1976, s. 213–217; J. BASZKIEWICZ, *Historia Francji*, Wrocław 1974, s. 147–170; J. DĄBROWSKI, O. HALECKI, *Dzieje Europy od X do XIV wieku*, Warszawa 1939, s. 550–564; B. ZIENTARA, *Historia powszechna średniowiecza*, Warszawa 1968, s. 438–450.

<sup>3</sup> Cyt. za: T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc. Mit i historia*, tłum. J. Józefowicz-Pacuła, Warszawa 2008, s. 234–235.

## 1. Stan prawny instytucji inkwizycji w czasach Joanny d'Arc

Inkwyzycja<sup>4</sup> w Kościele sięga swoimi korzeniami pierwszych wieków religii chrześcijańskiej. Wielu autorów zwraca uwagę, że od samego początku pasterze Kościoła stawali wobec zjawiska herezji<sup>5</sup>. Przez wieki zmieniały się jedynie formy przeciwdziałania ze strony Kościoła wobec tego problemu<sup>6</sup>.

Osobą odpowiedzialną za stan wiary w diecezji od samych początków Kościoła był biskup, co w praktyce sprowadzało się do nakładania przez niego kary wykluczenia z jedności Kościoła. Począwszy od IV w., kiedy religia chrześcijańska stała się religią oficjalną Imperium Rzymskiego, herezja w naturalny sposób stawała się również przestępstwem cywilnym. W związku z tym władza świecka karała herezjarchów, aczkolwiek decydujące było zawsze orzeczenie władzy kościelnej<sup>7</sup>. Doniosłą rolę odegrała w kolejnych wiekach wyrosła na gruncie tych relacji tzw. teoria świeckiego ramienia, głosząca, że jeżeli kompetentna władza kościelna („ramię duchowne”) orzeknie herezję, oraz jeżeli oskarżony nie będzie wykazywał woli poprawy, to ramię świeckie, tzn. władza państwowa, powinno zasądzić karę, nie wyłączając kary śmierci<sup>8</sup>.

Począwszy od XII w., w związku z rozwojem ruchów heretyckich, biskupi zajęli się wyszukiwaniem heretyków w swoich diecezjach. Wiązało się to z wydawaniem przez papieża dekretów<sup>9</sup>, które stanowią podstawowe świadectwo na temat średniowiecznej

---

<sup>4</sup> G. RYŚ, *Inkwizycja*, Kraków 1998, s. 13. Określenie „inkwizycja” pochodzi od łac. *inquisitio* oznaczającego „poszukiwanie dowodów”. W starożytnym Cesarstwie Rzymskim była to nazwa cywilnych sądów, przed którymi toczyły się procesy w związku z rozmaitymi sporami o mienie bądź dobre imię. Por. A. WEISS, *Inkwizycja*, EK, t. VII, Lublin 1997, k. 239.

<sup>5</sup> F. CARDINI, M. MONTESANO, *Historia inkwizycji*, tłum. E. Łukaszyk, Kraków 2008, s. 5–6; R. FINUCANE, *Prześladowania i inkwizycja*, w: T. DOWLEY (red.), *Historia chrześcijaństwa*, tłum. T. Szafranski, Warszawa 2002, s. 336. Słowo „herezja” czerpie z greckiego określenia *heiresis*, co oznacza „dokonywanie wyboru”, „odchodzenie od prawowierności”

<sup>6</sup> G. RYŚ, *Inkwizycja*, s. 13–79. Problematyczna była przede wszystkim kwestia doboru metod postępowania wobec osób podejrzanych o herezję albo tych, którym została ona udowodniona. Analiza myśli Kościoła na przestrzeni wieków w odniesieniu do jednostek bądź grup tworzących odrębne od tradycji chrześcijańskiej oraz współczesnego im Kościoła wspólnoty: J. KRACIK, *Święty Kościół grzesznych ludzi*, Kraków 1998, s. 49–57; B. KUMOR, *Historia Kościoła*, cz. 3, Lublin 1976, s. 181–184; J. LECLERCQ, *Katolicy i wolność myśli*, tłum. J. Prokop, Kraków 1964, s. 79–98; H. PRZEZDZIECKI, *Inkwizycja*, w: Z. CHELMICKI (red.), *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. XVII–XVIII, Kraków 1909, s. 123–130.

<sup>7</sup> Zob. P. SADOWSKI, *Episcopalis audientia w ustawodawstwie Konstantyna Wielkiego*, w: TENŻE, A. SZYMAŃSKI (red.), *Historia prawa w służbie sprawiedliwości. Materiały z I Opolskiego Colloquium Prawno-Historycznego*, Opole 2006, s. 81–105.

<sup>8</sup> P. SEIFERT, *Wstęp*, w: B. GUI, *Księga inkwizycji. Podręcznik napisany przez Bernarda Gui*, tłum. J. Zychowicz, M. Pawlik, Kraków 2002, s. 25–26.

<sup>9</sup> F. CARDINI, M. MONTESANO, *Historia inkwizycji*, s. 34–46; R. FINUCANE, *Prześladowania i inkwizycja*, s. 33–337; M.D. KNOWLES, D. OBOLENSKY, *Historia Kościoła*, t. II, tłum. R. Turzyński,

procedury inkwizycyjnej. Pozostałe źródła to akta opisujące przebieg procesów oraz podręczniki na temat rozpoznawania herezji autorstwa samych inkwizytorów<sup>10</sup>.

Na podstawie zachowanych źródeł wiemy, że najczęściej stawianymi zarzutami było zaniechanie wspólnych praktyk religijnych, w przypadku zaś elit intelektualnych – pisma odwołujące się do nauk heretyków. Szczególnym rodzajem wykroczenia, które w XV w. było już ujęte w proceduralne ramy postępowania inkwizycyjnego, było praktykowanie magii. Odnotowano przypadki podszywania się pod kapłanów, fałszerstwa pieczęci używanych przez kurie, rozpowszechniania pornografii i wiele innych czynów, które określano wspólnie herecją.

Inkwizytorem mógł być przełożony zakonny, który ukończył 40. rok życia, odpowiednio przygotowany w zakresie teologii i prawa kanonicznego. Trybunałowi przewodniczyło dwóch inkwizytorów oraz biskup diecezji (lub jego delegat). Głosem doradczym byli tzw. *boni viri* („prawowierni mężowie”) – grupa 12 mężczyzn o nieposzlakowanej opinii – tym niemniej wydanie wyroku pozostawało w gestii biskupa i inkwizytora. Trybunał zatrudniał dwóch notariuszy zapisujących przebieg postępowania, lekarza oraz prawników specjalizujących się w prawie państwa, na terenie którego toczył się proces<sup>11</sup>. Każdemu procesowi towarzyszyli tzw. *familiars* – służba, straż więzienna oraz eskorta trybunału. Cały zespół zbierał się w katedrze i stamtąd wyruszał do miejsca zamieszkania podejrzanego<sup>12</sup>.

Procedura dopuszczała obecność adwokata, ale wyłącznie w sytuacji, gdy podejrzany trzykrotnie zaprzeczył oskarżeniu. Możliwości obrońcy ograniczały się wyłącznie do nalegania w kwestii złagodzenia kary<sup>13</sup>. Innym wyjściem była apelacja do sądu papieskiego, ale podejrzany musiał sam pokryć koszty tego rozwiązania, ponadto o prawie do apelacji decydował inkwizytor<sup>14</sup>.

---

Warszawa 1998, s. 286–287; G. MOLLAT, *Inquisizione*, w: G. PIZZARDO, P. PASCHINI I IN. (red.), *Enciclopedia Cattolica*, t. VII, Città del Vaticano 1951, k. 43; G. SCHNURER, *Inquisition*, w: LThK, t. VI, Freiburg 1933, k. 420–421; E. VACANDARD, *Inquisition*, w: E. AMMAN, E. MANGENOT, A. VACANT (red.), *Dictionnaire de Théologie Catholique*, t. VII/2, Paris 1927, k. 2019. Przykłady dekretów papieskich: 1163 r. – Aleksander III nakazał powoływanie zespołów specjalistów z zakresu teologii dla sprawdzania doniesień o herezji; 1199 r. – Innocenty III nakazał traktować herezję na równi ze zdradą państwa; 1231 r. – Grzegorz XI scentralizował system inkwizycyjny w Europie, podporządkowując go bezpośrednio osobie papieża, oraz wydał szczegółowe normy prawne na temat przeprowadzania procedury inkwizycyjnej.

<sup>10</sup> R. CAMMILLERI, *Prawdziwa historia inkwizycji*, tłum. B. Żurowska, Kraków 2005, s. 38. Główne podręczniki, które przetrwały do naszych czasów, zostały napisane w XIII oraz XIV w. i obowiązywały również w czasie trwania procesu Joanny d’Arc: *Practica inquisitionis haereticae pravitatis* Bernarda Gui oraz *Directorium inquisitorium* Nicolausa Eimerica.

<sup>11</sup> E. VACANDARD, *Inquisition*, k. 2024.

<sup>12</sup> Szczegółowe informacje na temat składu trybunału: A. WEISS, *Inkwizycja*, k. 242.

<sup>13</sup> E. VACANDARD, *Inquisition*, k. 2039–2041.

<sup>14</sup> R. CAMMILLERI, *Prawdziwa historia inkwizycji*, s. 43.

Proces rozpoczął się z chwilą przybycia trybunału. Po kilku dniach inkwizytor zapraszał ludność najbliższych miast na wygłaszane przez siebie kazanie, w którym publicznie obalał tezy heretyckie<sup>15</sup>. Potem następował tzw. czas łaski – okres trwający do jednego miesiąca, podczas którego można było zgłosić się jako heretyk pragnący pojednania z Kościołem, co na tym etapie nie pociągało zbyt surowych kar: można było uniknąć konfiskaty majątku lub kary więzienia<sup>16</sup>.

Po upływie tzw. czasu łaski obowiązywały dwie możliwości wszczęcia procesu: na podstawie panującej w danej społeczności złej opinii na temat osoby albo w związku z zadenuncjowaniem jej. Podczas pierwszego przesłuchania wezwany przez trybunał podawał dane osobowe oraz składał przysięgę o zeznaniu pełnej prawdy<sup>17</sup>. Od tego momentu w oficjalnych aktach funkcjonował jako świadek, co miało chronić przed nieuzasadnionym uznaniem za winnego. Pozostałymi zeznającymi mogli być wszyscy ochrzczeni, również publiczni krzywoprzysięzcy, przestępcy kryminalni oraz kobiety, w świeckich sądach pozbawieni prawa do złożenia zeznań. Sądzonemu nie przedstawiano świadków oraz treści ich zeznań<sup>18</sup>.

Problem tortur był przez wieki kwestią dyskusji, dopiero w 1252 r. papież Innocenty IV udzielił im sankcji moralnej<sup>19</sup>. W XV w. obowiązywał dekret Klemensa V, który uzależniał korzystanie z nich od zgody lokalnego biskupa, ponadto ograniczał je do pojedynczego zastosowania trwającego nie dłużej niż pół godziny. Nie wolno było ich stosować wobec dzieci, kobiet w ciąży oraz osób w podeszłym wieku<sup>20</sup>.

Po konsultacji z biskupem miejsca oraz z kolegium *boni viri* inkwizytor wydawał wyrok. Formalnie były dwie możliwości orzeczenia werdyktu skazującego: przyznanie się do winy bądź udowodnione zeznania przynajmniej dwóch świadków. Od XIII w. przyjęło się, że bez zgody biskupa diecezji nie można było ogłosić wyroku. Kiedy doszło do konsensusu pomiędzy inkwizytorem a biskupem, zapraszano ludność i publicznie wydawano werdykt, zwykle w niedzielę. Skazanych

<sup>15</sup> P. SEIFERT, *Wstęp*, s. 31. Na to kazanie mieli obowiązek przyjść wszyscy „pełnoletni” według ówczesnej normy, tzn. mężczyźni w wieku powyżej 14. i kobiety powyżej 12. roku życia.

<sup>16</sup> *Tamże*, s. 32; por. G. RYŚ, *Inkwizycja*, s. 68–69; A. WEISS, *Inkwizycja*, k. 243.

<sup>17</sup> „Ja, N., przysięgam i zaklinam się na Boga w niebiosach i Matkę Boską Maryję i wszystkich świętych Bożych, że będę mówił szczerą prawdę. Tak mi dopomóż Bóg i wszyscy święci”. Brzmienie tej przysięgi z końca XIV w.; cyt. za: M. MAŁOWIST (red.), *Historia powszechna XIV i XV w. Wybór tekstów*, Warszawa 1954, s. 279.

<sup>18</sup> R. CAMMILLERI, *Prawdziwa historia inkwizycji*, s. 39–40; P. SEIFERT, *Wstęp*, s. 34–35.

<sup>19</sup> K. JOURNET, *Kościół Chrystusowy. Teologia o Kościele*, tłum. M. Stokowska, Poznań 1960, s. 242.

<sup>20</sup> M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, t. II, Warszawa 1989, s. 171–172; G. MOLLAT, *Inquisizione*, k. 44.

ustawiano na podwyższeniu, potem następowała mowa inkwizytorska, której finałem było ogłoszenie ułaskawień oraz kar<sup>21</sup>.

Przez wiele stuleci trwały spory w Kościele odnośnie do zakresu sankcji. Biskupi starożytnego Kościoła w swoich pismach głosili zasadę: *Ecclesia abhorret a sanguine* („Kościół brzydzi się krwią”) – nie uznawali uśmiercenia heretyka jako pozytywnego rozwiązania<sup>22</sup>. Zazwyczaj nie musiano brać pod uwagę kary śmierci, ponieważ heretycy sami się denuncjowali podczas czasu łaski albo od razu przyznawali się do winy. Średniowieczni inkwizytorzy wydawali wyroki nakładające pokutę, m.in. noszenie na odzieży żółtych krzyży<sup>23</sup>, pielgrzymkę, konfiskatę części majątku, ograniczenie możliwości przemieszczania się<sup>24</sup>.

W sytuacjach nieugiętego trwania przy herezji bądź powrotu do niej dochodziło do zasądzenia poważniejszych kar. Najsurowszą było przekazanie świeckiemu ramieniu wraz z orzeczeniem nieugiętego trwania w herezji, co oznaczało karę śmierci<sup>25</sup>. Inkwizytor nie wydawał polecenia jej wykonania, do jego obowiązków należało napisanie specjalnego listu, w którym prosił o łaskę, ale w XV stuleciu była to już tylko formalność. Gdyby urzędnik państwowy odmówił, sam rzucał na siebie podejrzenie o poglądy heretyckie.

Próbując zrozumieć moralny sens funkcjonowania instytucji inkwizycji, nie należy tracić sprzed oczu realiów społeczeństwa średniowiecznego, w którym sprawy religijne i świeckie były ze sobą nierozzerwalnie związane<sup>26</sup>. Wśród argumentów pozytywnych należy wymienić ogromną przewagę ułaskawień nad wyrokami skazującymi oraz umocnienie wiary w wielu regionach Europy. Tym niemniej pomimo tak dokładnego określenia zalecanego sposobu przeprowadzania procedury zdarzały się błędy. Proces Joanny pokazał, że na te uchybienia mogły mieć wpływ również względy polityczne i naciski ze strony świeckiego ramienia.

<sup>21</sup> P. SEIFERT, *Wstęp*, s. 38–39.

J. LECLERCQ, *Katolicy i wolność myśli*, s. 90–91; E. VACANDARD, *Inquisition*, k. 2048.

<sup>23</sup> P. SEIFERT, *Wstęp*, s. 38. Każde ramię takiego krzyża miało ok. 20 cm.

<sup>24</sup> R. CAMMILLERI, *Prawdziwa historia inkwizycji*, s. 46–48; E. VACANDARD, *Inquisition*, k. 251–253. Stosowano wiele form tej sankcji: zakucie w łańcuch lub dyby, pobyt w więzieniu, zakaz opuszczania swojego domu lub miejscowości. W przypadku poważnej choroby własnej albo członka najbliższej rodziny inkwizytor mógł wydać pokutnikowi przepustkę na dokładnie określony czas.

<sup>25</sup> M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, s. 176; B. BEIER (red.), *Kronika chrześcijaństwa*, tłum. E. Gola, E. Jastrzębowska, I. Sławik, K. Żak, Warszawa 1998, s. 168–169; P. SEIFERT, *Wstęp*, s. 40. W średniowiecznym prawie państwowym kara śmierci przez spalenie na stosie została wprowadzona po raz pierwszy w 1124 r. w Niemczech.

<sup>26</sup> Próby oceny sądu inkwizycyjnego na tle społeczeństwa, w którym funkcjonował: N. BENAZZI, M. D'AMICO, *Czarna księga inkwizycji*, tłum. B. Nuzzo, Kraków 2003, s. 9–19; JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do uczestników konferencji na temat inkwizycji z 31 X 1998 roku*, OsRomPol (1999), nr 2, s. 49–50; K. JOURNET, *Kościół Chrystusowy*, s. 235–236; M.D. KNOWLES, D. BOLENSKY, *Historia Kościoła*, s. 287–288.

## 2. Zarys procesu oskarżycielskiego (1430–1431)

Wkrótce po pojmaniu Joanny pod miejscowością Compiegne 23 maja 1430 r. książę Burgundii Filip Dobry (1396–1477, panował w latach 1419–1467) doprowadził do sprzedania Joanny za 10 000 sztuk złota bezpośrednio królowi Anglii<sup>27</sup>. Zwraca uwagę brak jakiegokolwiek reakcji ze strony Karola VII oraz jego doradców wobec faktu pojmania „Dziewicy Orleańskiej”. Popieranie pomysłu uwolnienia nie byłoby korzystne dla Francji, nieprzygotowanej na wyprawę militarną<sup>28</sup>. Inaczej zareagował na wiadomość o uwięzieniu „Dziewicy z Lotaryngii” ubogi lud francuski: w wielu miejscowościach odbyły się publiczne nabożeństwa w intencji jej uwolnienia<sup>29</sup>. Obawiając się niebezpiecznego dla obcej okupacji podniesienia morale armii francuskiej, reprezentujący Anglię książę Jan Bedford (1389–1435) postanowił uśmiercić dziewczynę, niszcząc jednocześnie jej dobre imię.

W okresie pomiędzy pojmaniem „Dziewicy Orleańskiej” pod Compiegne a wydaniem jej Anglikom uformował się trybunał, który miał określić prawowierność Joanny. Inicjatorem rozpoczęcia procedury, mającej na celu nie tylko zniszczenie dobrego imienia pojmanej, ale i doprowadzenie w dalszej konsekwencji do przekreślenia jej politycznych dokonań, był bp Pierre Cauchon (1371–1442)<sup>30</sup>. Jako doradca księcia Bedforda w sprawach Kościoła na terenach okupowanych przez Anglików wysunął on propozycję, że mógłby zorganizować trybunał, gdyby tylko Joanna została oficjalnie zadenuncjowana na terenie podlegającym jego kościelnej jurysdykcji, tzn. w diecezji Beauvais. W listopadzie 1430 r. Joanna została przewieziona na terytorium okupowane przez Anglię.

---

<sup>27</sup> J. DUCHNIEWSKI, M. JACNIACKA, J. ZBICIAK, *Joanna d'Arc*, EK, t. VIII, Lublin 2000, k. 30; E. OĆWIEJA, *Św. Joanna d'Arc*, Kraków 2001, s. 9; PIUS II, *Pamiętniki*, tłum. J. Wojtkowski, Marki 2005, s. 315.

<sup>28</sup> J. PETRY-MROCZKOWSKA, *Niepokorne święte*, Kraków 2007, s. 93.

<sup>29</sup> G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 199.

<sup>30</sup> BENEDICTUS XV, *Bulla Divina disponente clementia*, 16 V 1920, AAS 12 (1920), s. 518–519; F. CARDINI, M. MONTESANO, *Historia inkwizycji*, s. 88–89; M. DEFURNEAUX, *Życie codzienne w czasach Joanny d'Arc*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1963, s. 120; J. PETRY-MROCZKOWSKA, *Niepokorne święte*, s. 94; T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 78–79. Bp Pierre Cauchon urodził się w Reims około 1371 r. Ukończył studia z teologii i prawa kanonicznego, a w latach 1403–1414 był rektorem Uniwersytetu Paryskiego. Kiedy na początku XV w. sytuacja delfina wydawała się być beznadziejna, Cauchon zaangażował się w umacnianie sojuszu angielsko-burgundzkiego. W 1420 r. objął diecezję w Beauvais, stając się głównym doradcą księcia Bedforda w sprawach Kościoła na terenach okupowanych przez Anglików. Ze współczesnych świadectw wynika, że był człowiekiem cynicznym i zachłannym, co doprowadziło do wypędzenia go z Beauvais przez mieszkańców miasta. Jako wynagrodzenie za stratę Bedford powierzył Cauchonowi jako tymczasowemu administratorowi archidiecezję Rouen. Książę obiecał mu oficjalne objęcie tejże diecezji w zamian za zorganizowanie trybunału inkwizycyjnego w sprawie Joanny oraz za doprowadzenie do werdyktu korzystnego dla Anglików, tj. spalenia jej na stosie.

21 listopada 1430 r. Uniwersytet Paryski skierował do króla angielskiego list, w którym wyraził chęć przeprowadzenia wobec Joanny procesu prowadzonego przez profesorów z własnego środowiska naukowego, z pominięciem osoby Cauchona. Wynikł z tego spór odnośnie do tego, kto ma się zająć „Dziewicą Orleańską”. Ostatecznie zawarto układ: terytorialnym punktem zakotwiczenia procesu miała być miejscowość Rouen jako miejsce rezydowania Cauchona, natomiast większą część składu trybunału mieli stanowić przedstawiciele środowiska paryskiego<sup>31</sup>. 24 grudnia 1430 r. Joanna pod angielską eskortą została umieszczona w świeckim areszcie w Rouen. Było to nadużycie, ponieważ w czasie trwania procedury inkwizycyjnej zadenuncjowana osoba winna być w więzieniu kościelnym, w którym warunki mieszkalne były dostosowane do wieku i stanu zdrowia podejrzanych o herezję<sup>32</sup>.

3 stycznia 1431 r. Cauchon ogłosił skład trybunału. Inkwizytorem miał zostać brat zakonny, Jean La Maitre – inkwizytor diecezji Rouen. Nad przebiegiem prac trybunału miał czuwać Jean d’Estivet, doradca Cauchona. Notariuszami zostali Guillaume Colles i Guillaume Manchon. Na dodatkowych członków komisji Cauchon powołał Jeana La Fontaine’a, powszechnie znanego jako proangielskiego kolaboranta, który miał zająć się doborem świadków, Jeana Massieu, mającego czuwać nad przyprowadzaniem Joanny na posiedzenia oraz odprowadzaniem jej do więzienia, Jeana Beaupere’a, odpowiedzialnego za poprawne relacje z Uniwersytetem Paryskim, oraz Pierre’a Maurice’a, należącego do grona najwybitniejszych paryskich teologów. Zapisy z przesłuchań na bieżąco tłumaczył na łacinę Thomas de Courcelles, rektor Uniwersytetu Paryskiego. Wszyscy oni mieli stanowić poszerzone do około 60 osób kolegium *boni viri* (było to nadużycie procedury, gdyż grono to nie powinno przekraczać 12 członków)<sup>33</sup>.

H. Misztal wyróżnia w procesie Joanny d’Arc następujące etapy<sup>34</sup>:

1. „Proces dochodzeniowy”, którego celem było sformułowanie listy zarzutów wobec Joanny (9 I – 26 III).
2. „Proces właściwy”, mający na celu uzyskanie od oskarżonej odpowiedzi na stawiane jej na podstawie wstępnych zeznań zarzuty, w związku z którymi można by było przekazać oskarżoną „świeckiemu ramieniu”, zakończony

<sup>31</sup> Zob. T. WILSON-SMITH, *Joanna d’Arc*, s. 202–203.

<sup>32</sup> G. RYŚ, *Inkwizycja*, s. 77.

<sup>33</sup> Informacje na temat wymienionych tu osób: G. BORDONOVE, *Joanna d’Arc*, s. 207–213; F. CARDINI, M. MONTESANO, *Historia inkwizycji*, s. 90–91; J. PETRY-MROCZKOWSKA, *Niepokorne święte*, s. 94. W skład trybunału w Rouen wchodziło również ok. 30 teologów i kanonistów z Paryża oraz 18 znawców procedury inkwizycyjnej (zob. G. BORDONOVE, *Joanna d’Arc*, s. 391–393).

<sup>34</sup> Zob. H. MISZTAŁ, *Świeccy święci i błogosławieni*, Lublin 2002, s. 149.



wyrzeczeniem się przez Joannę d'Arc nadprzyrodzonego posłannictwa (27 III – 23 V).

3. „Proces recydywistyczny”, polegający na ostatecznym uznaniu „Dziewicy Orleańskiej” za „niepoprawną heretyczkę”, który w konsekwencji doprowadził do spalenia Joanny d'Arc na stosie (24–30 V).

Opisy śmierci Joanny d'Arc, które przetrwały do naszych czasów, wspominają o tym, że kat otrzymał nakaz dokładania chrustu do płonącego stosu, aby nie skracać cierpień „Dziewicy Orleańskiej”, by zbyt szybko się nie udusiła. Była przywiązana do wysokiego pala, na którym umieszczono cztery słowa: „Heretyczka, odszczepieniec, apostatka, bałwochwalczyni” Kiedy stos już zapłonął, „Dziewica Orleańska” wewnątrz płonącego stosu sześciokrotnie zawołała donośnym głosem: „Jezus!”<sup>35</sup> oraz jeden raz „Moje «Głosy» mnie nie zawiodły!”<sup>36</sup> Wózny Massieu zapisał, że tłum stał bez ruchu, wielu płakało, niektórzy odchodzili spod stosu; miało to miejsce również wśród członków trybunału. Popioły pozostałe po egzekucji wrzucono do Sekwany, ponieważ Anglicy nie chcieli, aby pozostało po Joannie coś, co mogłoby stać się relikwią<sup>37</sup>.

Wokół wydarzeń, które nastąpiły bezpośrednio po śmierci Joanny d'Arc, narodziło wiele legend, które czerpały z relacji osób stojących najbliżej stosu<sup>38</sup>. Z kolei z punktu widzenia prawa kościelnego sprawa była zamknięta, zaś bp Cauchon doprowadził do zredagowania listu mówiącego o braku praw Karola VII do korony francuskiej, który przesłano cesarzowi Niemiec, być może licząc na jego interwencję w kwestii francuskiego tronu w sojuszu z Anglią oraz Burgundią<sup>39</sup>. Nie pomogło to jednak sprawie angielskiej i dalszy rozwój wypadków doprowadził do ostatecznej klęski Anglii na ziemiach francuskich.

<sup>35</sup> Cyt. za: KKK 435.

<sup>36</sup> Cyt. za: W. ZALESKI, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2001, s. 285.

<sup>37</sup> E. OĆWIEJA, *Św. Joanna d'Arc*, s. 11; PIUS II, *Pamiętniki*, s. 315.

<sup>38</sup> G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 282; T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 194. Jedna z nich mówi o rycerzu, który założył się z przyjaciółmi, że przyniesie wiązki chrustu z płonącego stosu Joanny. Kiedy był już blisko miejsca kaźni, nagle upadł i pogrążył się w śpiączce. Po odzyskaniu przytomności rozmawiał z młodym zakonikiem i wyznał mu, że w chwili śmierci „Dziewicy Orleańskiej” widział gołębia ulatującego ze stosu do nieba. Do tego samego klasztoru przyszedł kat, który zaświadczył o cudzie mającym miejsce podczas egzekucji – serce Joanny nie chciało ulec spaleni.

<sup>39</sup> Zob. G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 287–290; J. DOBOSZ, M. SERWAŃSKI (red.), *Słownik władców Europy średniowiecznej*, Poznań 1998, s. 418–423; J. PETRY-MROCZKOWSKA, *Niepokorne święte*, s. 101. Nie doszło do zawiązania z inicjatywy bp. Cauchona międzynarodowego sojuszu niemiecko-angielsko-burgundzkiego. Cesarz Zygmunt Luksemburski nie był zainteresowany interweniowaniem w wewnętrzne sprawy Francji, ponieważ stosunki Niemiec z Karolem VII były raczej pokojowe. Cesarz bardziej mógł obawiać się zaborczości Henryka VI i jego doradców.

### 3. Proces rehabilitacyjny (4 III 1450 – 7 VII 1456)

Joanna d'Arc została stracona jako „niepoprawna heretyczka”, która nawet w obliczu spalenia na stosie nie wyparła się swoich przekonań, a zatem w punkcie wyjścia jej rehabilitacja byłaby podważeniem instytucji sądu inkwizycyjnego. Jedynym trybunałem kościelnym, który mógłby dokonać takiego precedensu, był ten, który stanowił jednocześnie ostateczną instancję apelacyjną – sąd papieski. W przypadku „Dziewicy Orleańskiej” takie rozwiązanie ułatwiłby fakt, że Stolica Apostolska podczas procesu Joanny nie zabierała głosu, więc ewentualne zakwestionowanie werdyktu z Rouen byłoby pierwszym głosem w tej sprawie na tym najwyższym kościelnym szczeblu<sup>40</sup>.

Inicjatorem pośmiertnego procesu rehabilitującego Joannę d'Arc był Karol VII. Jako wyniesiony na tron Francji przez „Dziewicę Orleańską”, miał w oczach wielu współczesnych moralny obowiązek przywrócenia jej dobrego imienia<sup>41</sup>. Z podjęciem kroków prawnych w tym względzie czekał jednak 19 lat. G. Bordonove uważa, że lata 1431–1450 to okres wyczerpanego wysiłku militarnego armii francuskiej, wojny z Anglikami oraz Burgundczykami, którzy nie tylko uniemożliwiliby przeprowadzenie rzetelnego procesu, ale ponadto, mając przewagę na tym etapie wojny, zakwestionowaliby taką procedurę jako polityczną próbę uratowania królestwa Karola<sup>42</sup>.

Na początku 1450 r. siły angielsko-burgundzkie broniły już tylko niewielkich terytoriów we Francji. Armia Karola wyzwoliła z ich rąk tereny, na których przebywało wielu duchownych należących do poszerzonego kolegium *boni viri* w procesie Joanny. Król mógł zatem rozpocząć konkretne starania na rzecz jej rehabilitacji. Zanim jednak zwrócił się do papieża w sprawie zwołania trybunału rehabilitacyjnego, powierzył rektorowi Uniwersytetu Paryskiego Guillaume'owi Bouille misję stworzenia komisji osób duchownych do sprawy rehabilitacji Joanny<sup>43</sup>. Zespół ten miał porozumieć się z jeszcze żyjącymi świadkami śmierci

<sup>40</sup> G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 332; por. T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 118.

<sup>41</sup> H. MISZTAŁ, *Świeccy święci i błogosławieni*, s. 149; por. G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 329–330; T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 184–185.

<sup>42</sup> G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 329–330.

<sup>43</sup> Karol VII skierował do Guillaume'a Bouille specjalne pismo w tej sprawie. „Ponieważ Joanna Dziewica została niegdyś ujęta i przetrzymana przez naszych dawnych wrogów, Anglików, i sprowadzona do tego miasta Rouen, a przeciwko niej wytoczono proces, na skutek którego doprowadzili do śmierci, niesłusznie i wbrew rozsądkowi, bardzo okrutnej; i dlatego że chcemy poznać prawdę o rzeczonem procesie: domagamy się od was, nakazujemy i szczególnie przykazujemy, abyście się dowiedzieli i zaczerpnęli informacje jak to przebiegało” (cyt. za: G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 330). Por. J. NOWODWORSKI, *Joanna d'Arc*, w: TENŻE (red.), *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetзера i Weltego*, t. IX, Warszawa 1876, s. 151.

Joanny<sup>44</sup> oraz skonfiskować jak największą liczbę dokumentów procesowych<sup>45</sup>. Były to jawne działania, choć oficjalnie Karol jeszcze nie wyrażał woli przeprowadzenia ponownego postępowania kościelnego. Śledztwo Bouille ukazało trzy główne nadużycia trybunału z Rouen: finansowanie procesu przez Anglików z zaznaczeniem, że werdykt w sprawie Joanny d'Arc będzie skazujący, fakt skazania Joanny na śmierć na podstawie przywdziania przez nią męskiego stroju (zaistniała tu sugestia, że sędziowie ją do tego sprowokowali) oraz uniemożliwienie oskarżonej apelacji do papieża (choć nie było to powszechnie praktykowane ze względu na ograniczenia finansowo-komunikacyjne w ówczesnej Europie, to jednak Bouille uznał, że ze względu na rangę możliwych konsekwencji werdyktu – podważenie praw Karola do tronu – było to obowiązkiem trybunału). Mając w swoim posiadaniu wyniki z tego śledztwa zeznania i odnalezione akta, Karol VII skierował do papieża Mikołaja V oficjalny list, w którym prosił o anulowanie werdyktu z 1431 r.

Mikołaj V wielokrotnie wyrażał swoje zadowolenie z faktu odnowienia jedności terytorialnej Francji, „pierwszej córy Kościoła”<sup>46</sup>, tym niemniej walki na jej terytoriach jeszcze nie ustały, w związku z czym obawiał się publicznie wystąpić przeciwko Anglikom. Dopiero 13 sierpnia 1451 r. postanowił skierować do Paryża kardynała francuskiego pochodzenia, Guillaume'a d'Estouteville<sup>47</sup>. Swoją misję papieski wysłannik rozpoczął w lutym 1452 r. w towarzystwie wybitnych rzymskich prawników i Teodora de Loliis<sup>48</sup>. Dwa miesiące później, po kilku spotkaniach z Karolem oraz zapoznaniu się Paula Pontanusa z efektami śledztwa Bouille, kardynał udał się do Rouen. Tam nawiązał współpracę z Jeanem Brehałem, ówczesnym głównym inkwizytorem Królestwa Francji. Czterej duchowni wspólnie określili listę osób, które powinni przesłuchać, oraz wzorzec zadawanych im pytań<sup>49</sup>. W zapiskach z tamtego okresu przetrwało także ubolewanie z powodu faktu, że nie

<sup>44</sup> G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 332; T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 135–136. Guillaume Bouille w marcu 1450 r. przesłuchał Guillaume'a Manchona, Jeana Massieu, Martina Ladvenu oraz Jeana Beaupere'a.

<sup>45</sup> J. PETRY-MROCZKOWSKA, *Niepokorne święte*, s. 102; por. H. PRZEZDZIECKI, *Dziewica Orleańska*, w: Z. CHELMICKI (red.), *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. IX–X, Warszawa 1906, s. 285.

<sup>46</sup> T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 14. Z punktu widzenia Stolicy Apostolskiej Francja nosiła ten tytuł jako pierwsze średniowieczne królestwo, które przyjęło w V w. religię chrześcijańską. Z kolei Anglia przez 1000 lat swojej historii jako państwa chrześcijańskiego niejednokrotnie wydawała herezje.

<sup>47</sup> H. MISZTAŁ, *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*, Częstochowa 2005, s. 87. Kard. d'Estouteville był dalekim krewnym Karola VII. Jeszcze przed udaniem się do ojczyzny publicznie wyrażał swój brak uznania dla werdyktu sędziów z Rouen.

<sup>48</sup> G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 333.

<sup>49</sup> *Tamże*, s. 335.

można już było przesłuchać Pierre'a Cauchona oraz Jeana d'Estiveta, ponieważ zmarli kilka lat wcześniej<sup>50</sup>.

Przesłuchania rozpoczęły się 2 maja 1452 r. Autorzy przytaczają wnoszone przez kolejnych duchownych oraz świeckich świadków zastrzeżenia wobec procesu<sup>51</sup>. Najistotniejsze spośród nich zostały przedstawione w poniższej tabeli.

Świadek	Główne zastrzeżenia wobec procesu
Bouchier P. (proboszcz sąsiedniej parafii)	Umieszczono Joannę w więzieniu świeckim.
Cusquel P. (mieszczanin z Rouen)	Joannę przetrzymywano w upokarzającej żelaznej klatce.
De Courcelles T.	Sędziowie byli przekupieni przez Anglików.
De Grouchet R. (kapłan diecezji Rouen)	Zadawane pytania były zbyt trudne dla prostej dziewczyny.
De Houpeville N. (biegły prawnik, obecny na niektórych przesłuchaniach)	Część sędziów została przymuszona szantażem do uczestnictwa w procesie, w trakcie procedury byli zastraszani, bp Cauchon działał jednak dobrowolnie na rzecz skazania Joanny.
Guesdon L. (prawnik z Rouen)	Natychmiast po wydaniu werdyktu przez inkwizycję Joannę uśmiercono, co uznał za zaplanowane od początku procesu.
La Pierre I. (dominikanin z Rouen)	Na przebieg procesu wpływ mieli angielscy możnowładcy i biskupi, w rozmowach z mieszkańcami angielskiej strefy okupacyjnej wyczuwał niechęć do Joanny oraz pragnienie zemsty za francuskie zwycięstwa militarne, Joannie nie pozwolono na apelację od wyroku.

<sup>50</sup> J. PETRY-MROCKOWSKA, *Niepokorne święte*, s. 102.

<sup>51</sup> Zob. G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 335–342; T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 160–180; por. W. ZALESKI, *Święci na każdy dzień*, s. 285.

Ladvenu M.	Anglik próbował zgwałcić Joannę w ostatnich dniach życia.
Manchon G.	Proces miał charakter kościelny, a oskarżoną przetrzymywano w świeckim więzieniu, wśród Anglików, którzy przejawiali wobec niej nienawiść, podczas procesu krytykowano Karola VII, a bronienie go przez Joannę uznawano za naganne.
Massieu J.	Anglicy naciskali na trybunał, żeby wydał werdykt skazujący, sędziowie zadawali Joannie kolejne pytania, nie pozwalając jej odpowiedzieć na poprzednie.
Miguet P. (profesor teologii)	Ponowne ubranie męskiego stroju uznano za sprzyjanie herezji, która stała się głównym argumentem za wydaniem werdyktu, pomimo że nie umiano jej nazwać ani zaklasyfikować.
Moreau P. (mieszczanin z Viville niedaleko Domremy)	Podczas procesu przebywał w Rouen, ponieważ uczestniczył wcześniej w akcji zbierania informacji obciążających Joannę w jej rodzinnych stronach.
Taquel N. (pomocnik notariuszy)	Bp Cauchon decydował, które wypowiedzi zapisać w protokole.
Toutmouille J. (dominikanin)	Sędziowie kierowali się pragnieniem zemsty na Joannie za wyniesienie na tron Karola VII.

Jean Brehal zebrał wszystkie zeznania i sporządził dokument, który podważał orzeczenie z 1431 r. Następnie przesłał go do wybitnych znawców prawa inkwizycyjnego, bp. Thomasa Bassina z Lisieux oraz niemieckiego dominikanina Leonarda de Brienthala, a także na Uniwersytet Paryski, który nie popierał już angielskiej dominacji nad Francją. Otrzymane w ten sposób recenzje oraz sam dokument Brehala kard. d'Estouteville w 1452 r. zabrał do Rzymu i przedstawił papieżowi.

Mikołaj V nadal wahał się w kwestii wydania bulli, która rehabilitowałaby Joannę. Obawiał się, że ze strony Anglii bądź Burgundii padnie zarzut o jego dzia-

łanie na niekorzyść tych krajów, ponieważ głównym wnioskodawcą był Karol VII<sup>52</sup>. Impas rozwiązał Jean Brehal, gdy w 1455 r. skłonił żyjącą jeszcze najbliższą rodzinę Joanny (matka, bracia Jean i Pierre) do napisania odrębnej prośby do papieża<sup>53</sup>. Mikołaj V wprawdzie otrzymał list, ale zmarł miesiąc później, 24 marca 1455 r. Jego następca, Kalikst III, zdecydował się 11 lipca tegoż roku wydać wyczekiwaną bullę, w której określił, że należy przeprowadzić ponowny proces Joanny d'Arc<sup>54</sup>. Termin rozpoczęcia tego postępowania wyznaczono na 7 listopada tegoż roku<sup>55</sup>.

Procedurą anulowania werdyktu inkwizycyjnego kierowali: arcybiskup Reims Jean Juvenel des Ursins, główny inkwizytor Francji Jean Brehal oraz biskup paryski Guillaume Chartier<sup>56</sup>. Na miejsce zebrań trybunału wyznaczono początkowo katedrę *Notre Dame* w Paryżu, później odbywały się one w pałacu biskupim w Rouen. W dniu inauguracji udzielono głosu matce Joanny, Izabeli Romee, która w imieniu swojej córki wyraziła wolę przywrócenia jej dobrego imienia<sup>57</sup>. Kolej-

<sup>52</sup> T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 135–136, 171–172; por. J. DUCHNIEWSKI, M. JACNIACKA, J. ZBICIAK, *Joanna d'Arc*, k. 30. Było to szczególnie poważne zagrożenie zważywszy na fakt Wielkiej Schizmy Zachodniej z lat 1378–1417, podczas której Anglia popierała wprawdzie prawowitego papieża rzymskiego, tym niemniej wykorzystywała to jako argument swojej antyfrancuskiej polityki, ponieważ Francja utrzymywała kolejnych antypapieży w Awinionie. Mikołaj V dostrzegał ryzyko, że skoro Francja otwarcie deklaruje poparcie dla niego i liczy na jego głos w sprawie rehabilitacji Joanny, to Kościół angielski mógłby oddać się pod zwierzchnictwo któregoś z ówczesnych samozwańczych pretendentów do tronu Piotrowego. Ponadto papież starał się wówczas zbudować europejską koalicję mocarstw dla wyzwolenia Konstantynopola z rąk Turków – nieobecność angielskich rycerzy bardzo osłabiłaby jej działania militarne. Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła katolickiego*, s. 180–181.

<sup>53</sup> E. OĆWIEJA, *Św. Joanna d'Arc*, s. 11.

<sup>54</sup> SACRA CONGREGATIO RITUUM, *Decretum canonizationis beatae Ioannae de Arc Virginis, Puellae Aurelianensis nuncupatae*, 9 VII 1909, AAS 9 (1919), s. 324–326. „Kalikst, Sługa Sług Bożych. (...) Niedawno przedstawiono nam prośbę ze strony naszych drogich synów, Pierre'a i Jeana, zwanych d'Arc, i naszej drogiej córki w Chrystusie Isabelle (...) jak i ze strony wielu ich krewnych, mieszkających w diecezji Toul; nieżyjąca już siostra (...) bezustannie, wśród innych obowiązków nienawidziła herezji, i wystrzegła się wierzenia, wypowiedziania słów czy wspierania choćby najdrobniejszych wyrażań, które mogłyby zostać określone jako heretyckie (...), wszelako została oskarżona o herezję i inne przestępstwa sprzeczne z wiarą przez zmarłego Jeana d'Estiveta (...) wbrew wszelkiemu prawu i skazano ją niesprawiedliwie w wyniku bezprawnego procesu” (cyt. za: G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 345–346). Por. J. NOWODWORSKI, *Joanna d'Arc*, s. 151; J. PETRY-MROCZKOWSKA, *Niepokorne święte*, s. 102; T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 136–137; W. ZALESKI, *Święci na każdy dzień*, s. 285.

<sup>55</sup> R. LEJEUNE, *Joanna d'Arc – miecz o podwójnym ostrzu*, „Vox Domini” (1997), nr 7, s. 8; opóźnienie było spowodowane względami formalnymi i komunikacyjnymi. Por. S.M. SETTI, *Giovanna d'Arc*, w: G. PIZZARDO, P. PASCHINI i IN. (red.), *Enciclopedia Cattolica*, k. 489.

<sup>56</sup> H. MISZTAŁ, *Geniusz kobiety*, s. 87.

<sup>57</sup> „Miałam córkę zrodzoną z prawowitego związku. Otrzymała sakramenty chrztu i Komunii, a ja wychowałam ją w bojaźni Bożej i poszanowaniu tradycji Kościoła, tak jak na to zezwalał jej wiek i stan. Choć żyła wśród zwierząt i na polu, chadzała jednak często do kościoła, prawie co miesiąc przystępowała do Komunii i spowiedzi, mimo młodego wieku. Pościła i modliła się żarliwie za ludzi żyjących wówczas w nędzy i współczuła im z całego serca. Nigdy nie pomyślała i nie uczyniła niczego wbrew wierze. A jednak moja Joannę niektórzy wrogowie królestwa postawili

ne posiedzenia trybunału (17 XI oraz 12 i 16–20 XII 1455 r., 16 i 27 II 1456 r.) przyniosły szczegółowe informacje o kolejnych uchybieniach, których dopuszczali się sędziowie w 1431 r.<sup>58</sup> Na początku 1456 r. przeprowadzono odrębne śledztwa w Domremy (od 28 I)<sup>59</sup>, Orleanie (od 22 II)<sup>60</sup>, Paryżu (od 2 IV)<sup>61</sup> i Rouen (od 7 V)<sup>62</sup>. W sumie przesłuchano około 150 osób<sup>63</sup>.

Na podstawie wszystkich zebranych materiałów Jean Brehal napisał dzieło *Recollectio*, w którym na 280 stronach przedstawił 101 argumentów za nieważnością procesu Joanny d'Arc. Każdy punkt opatrzył cytatami zaczerpniętymi z tradycji piśmiennictwa teologicznego Kościoła, zwłaszcza pierwszych wieków. Szczególna wartość tego dokumentu polegała na analizie objawień, przepowiedni przyszłości Francji oraz stosunku „Dziewicy Orleańskiej” wobec autorytetu nauczania biskupów<sup>64</sup>.

Tekst Brehala został przesłany do abp. des Ursinsa, który go zaaprobował. Teraz, na mocy uprawnień udzielonych kard. d'Estouteville, można było ogłosić anulowanie werdyktu skazującego Joannę. Za najbardziej godne miejsca, w których kolejno miały się odbyć ceremonie odczytu efektów śledztwa, uznano pałac arcybiskupi w Rouen, cmentarz Saint – Ouen oraz plac Vieux – Marche, na którym 25 lat wykonano na niej wyrok<sup>65</sup>.

7 lipca 1456 r., w obecności kardynała oraz licznie zgromadzonych mieszkańców Rouen, arcybiskup Reims odczytał pismo rehabilitujące Joannę. Dokument ten nie rozstrzygał, czy objawienia Joanny były prawdziwe, wymieniał jedynie błę-

---

przed sądem! Skazali ją na spalenie, a hańba spadła na nas wszystkich” Cyt. za: G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 347.

<sup>58</sup> T. WILSON-SMITH, *Joanna d'Arc*, s. 136–138, 181–182; por. G. BORDONOVE, *Joanna d'Arc*, s. 348–349. Szczegółowego wyliczenia dostrzeżonych uchybień dokonał 12 grudnia prawnik Pierre Maugier, reprezentant rodziny d'Arc: brak uprawnień bp. Cauchona do przeprowadzenia procesu, odrzucenie prośby o apelację do papieża, umieszczenie Joanny w więzieniu, w którym warunki odbywania aresztu były równoznaczne z torturami, podłożenie jej męskiego stroju celem zdobycia argumentu za jej skazaniem.

<sup>59</sup> Zob. *tamże*, s. 352–357. Zachował się szczegółowy kwestionariusz pytań zadawanych mieszkańcom Domremy. Poruszano następujące kwestie: miejsce pochodzenia i parafia Joanny, postawa religijna jej rodziców, moralność i praktyki religijne Joanny, okoliczności wyjazdu „Dziewicy Orleańskiej” do Vaucouleurs i Chinon, śledztwo prowadzone w Domremy podczas procesu inkwizyjnego.

<sup>60</sup> Zob. *tamże*, s. 358–362. Akta powstałe na podstawie przesłuchań mieszkańców Orleanu stanowią dziś podstawowe źródło informacji na temat kampanii militarnych Joanny d'Arc.

<sup>61</sup> Zob. *tamże*, s. 363–367.

<sup>62</sup> Zob. *tamże*, s. 368–373.

<sup>63</sup> *Tamże*, s. 374.

<sup>64</sup> J. DUCHNIEWSKI, M. JACNIACKA, J. ZBICIAK, *Joanna d'Arc*, k. 30.

<sup>65</sup> J. NOWODORSKI, *Joanna d'Arc*, s. 151.

dy, jakich dopuścili się sędziowie inkwizyjni Joanny d'Arc<sup>66</sup>. Następnie biskupi nakazali publiczne podarcie aktu oskarżenia z poprzedniego procesu<sup>67</sup>. Na miejscu egzekucji polecił wzniesć duży krzyż, przy którym odbyło się uroczyste nabożeństwo. Kilka dni później Brehal udał się do Orleanu, gdzie w obecności Karola VII ponownie odczytano werdykt. Następnie udał się do Rzymu, aby przedstawić wyniki swojego dochodzenia Kalikstowi III<sup>68</sup>.

\*

W ten sposób pośmiertnie przywrócono dobre imię Joannie d'Arc. Istotnym efektem rehabilitacji „Dziewicy Orleańskiej” był zauważany przez wielu autorów rozkwit dzieł literackich tworzonych w celu podtrzymywania w świadomości narodowej Francuzów pamięci o narodowej bohaterce<sup>69</sup>. Również w miastach, które odegrały ważniejszą rolę w życiu Joanny (Domremy, Vaucouleurs, Chinon, Orlean, Reims, Rouen), narodziły się zwyczaje związane z jej działalnością. Francuzi otrzymali w kościelnej rehabilitacji Joanny formalne zezwolenie Kościoła na publiczne wyrażanie pozytywnych opinii na jej temat. To właśnie one w największym stopniu przyczyniły się w XIX w. do powstania inicjatywy jej urzędowej beatyfikacji, a później kanonizacji.

\*

## Literatura

- ARNOLD S., KURKIEWICZ W., TATOMIR A., ŻURAWSKI W., *Dzieje świata. Chronologiczny przegląd ważniejszych wydarzeń*, Warszawa 1976.
- BANASZAK M., *Historia Kościoła katolickiego*, t. II, Warszawa 1989.
- BASZKIEWICZ J., *Historia Francji*, Wrocław 1974.
- BEIER B. (red.), *Kronika chrześcijaństwa*, tłum. E. Gola, E. Jastrzębowska, I. Sławik, K. Żak, Warszawa 1998.

<sup>66</sup> A. BLASUCCI, B. CALATI, R. GREGOIRE, *Historia duchowości*, t. IV, tłum. K. Franczyk, J. Serafin, Kraków 2005, s. 464. Rozstrzygnięcie w tym względzie nastąpiło podczas procesu beatyfikacyjnego.

<sup>67</sup> R. LEJEUNE, *Joanna d'Arc – miecz o podwójnym ostrzu*, s. 8; J. PETRY-MROCZKOWSKA, *Niepokorne święte*, s. 103; M. PRIBILLA, *Jeanne d'Arc*, w: LThK, t. VI, Freiburg 1933, k. 300; por. J. MIREWICZ, *Współtwórcy i wychowawcy Europy*, Kraków 1983, s. 304.

<sup>68</sup> B. KUMOR, *Historia Kościoła Katolickiego*, s. 182; por. S.M. SETTI, *Giovanna d'Arc*, k. 489.

<sup>69</sup> Zob. BENEDICTUS XV, *Bulla Divina disponente clementia*, s. 524. Za najwcześniejsze utwory literackie mające związek z kościelną rehabilitacją Joanny d'Arc uważa się dzieła Alaina Chartiera, Etienne'a Pasquiera, Christine de Pisan i Francoisa Villona.



- BENAZZI N., D'AMICO M., *Czarna księga inkwizycji*, tłum. B. Nuzzo, Kraków 2003.
- BENEDICTUS XV, *Bulla Divina disponente clementia*, 16 V 1920, AAS 12 (1920), s. 514–529.
- BLASUCCI A., CALATI B., GREGOIRE R., *Historia duchowości*, t. IV, tłum. K. Fran-czyk, J. Serafin, Kraków 2005.
- BORDONOVE G., *Joanna d'Arc*, tłum. B. Szwarzman-Czarnota, Warszawa 2003.
- CAMMILLERI R., *Prawdziwa historia inkwizycji*, tłum. B. Żurowska, Kraków 2005.
- CARDINI F., MONTESANO M., *Historia inkwizycji*, tłum. E. Łukaszyk, Kraków 2008.
- DĄBROWSKI J., HALECKI O., *Dzieje Europy od X do XIV wieku. Schyłek średniowiecza*, Warszawa 1939.
- DEFOURNEAUX M., *Życie codzienne w czasach Joanny d'Arc*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1963.
- DOBOSZ J., SERWAŃSKI M. (red.), *Słownik władców Europy średniowiecznej*, Poznań 1998.
- DUCHNIEWSKI J., JACNIACKA M., ZBICIAK J., *Joanna d'Arc*, w: EK, t. VIII, Lublin 2000, k. 30–32.
- FINUCANE R., *Prześladowania i inkwizycja*, w: T. DOWLEY (red.), *Historia chrześcijaństwa*, tłum. T. Szafrąński, Warszawa 2002, s. 336–345.
- JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do uczestników konferencji na temat inkwizycji z 31 października 1998 roku*, OsRomPol (1999), nr 2, s. 49–50.
- JOURNET K., *Kościół Chrystusowy. Teologia o Kościele*, tłum. M. Stokowska, Poznań 1960.
- KNOWLES M.D., OBOLENSKY D., *Historia Kościoła*, t. II, tłum. R. Turzyński, Warszawa 1998.
- KRACIK J., *Święty Kościół grzesznych ludzi*, Kraków 1998.
- KUMOR B., *Historia Kościoła*, cz. 3, Lublin 1976.
- LECLERCQ J., *Katolicy i wolność myśli*, tłum. J. Prokop, Kraków 1964.
- LEJEUNE R., *Joanna d'Arc – miecz o podwójnym ostrzu*, „Vox Domini” (1997), nr 7, s. 6–8.
- MAŁOWIST M. (red.), *Historia powszechna XIV i XV w. Wybór tekstów*, Warszawa 1954.
- MANTEUFFEL T., *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 1965.
- MIREWICZ J., *Współtwórcy i wychowawcy Europy*, Kraków 1983.
- MISZTAŁ H., *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*, Częstochowa 2005.
- MISZTAŁ H., *Świeccy święci i błogosławieni*, Lublin 2002.
- MOLLAT G., *Inquisizione*, w: G. PIZZARDO, P. PASCHINI I IN. (red.), *Enciclopedia Cattolica*, t. VII, Città del Vaticano 1951, k. 43–49.

- NOWODWORSKI J., *Joanna d'Arc*, w: TENŻE (red.), *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego*, t. IX, Warszawa 1876, s. 142–152.
- OĆWIEJA E., *Św. Joanna d'Arc*, Kraków 2001.
- PETRY-MROCZKOWSKA J., *Niepokorne święte*, Kraków 2007.
- PIUS II, *Pamiętniki*, tłum. J. Wojtkowski, Marki 2005.
- PRIBILLA M., *Jeanne d'Arc*, w: LThK, t. VI, Freiburg 1933, k. 299–301.
- PRZEDZIECKI H., *Dziewica Orleańska*, w: Z. CHELMICKI (red.), *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. IX–X, Kraków 1906, s. 283–287.
- PRZEDZIECKI H., *Inkwizycja*, w: Z. CHELMICKI (red.), *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. XVII–XVIII, Kraków 1909, s. 123–130.
- RYŚ G., *Inkwizycja*, Kraków 1998.
- SACRA CONGREGATIO RITUUM, *Decretum canonizationis beatae Ioannae de Arc Virginis, Puellae Aurelianensis nuncupatae, 9 VII 1909*, AAS 9 (1919), s. 324–326.
- SADOWSKI P., *Episcopalis audientia w ustawodawstwie Konstantyna Wielkiego*, w: TENŻE, A. SZYMAŃSKI (red.), *Historia prawa w służbie sprawiedliwości. Materiały z I Opolskiego Colloquium Prawno-Historycznego*, Opole 2006, s. 81–105.
- SCHNURER G., *Inquisition*, w: LThK, t. VI, Freiburg 1933, k. 419–423.
- SEIFERT P., *Wstęp*, w: B. GUI, *Księga inkwizycji*, tłum. J. Zychowicz, M. Pawlik, Kraków 2002, s. 31–40.
- SETTI S.M., *Giovanna d'Arc*, w: G. PIZZARDO, P. PASCHINI I IN. (red.), *Enciclopedia Cattolica*, t. VI, Città del Vaticano 1951, k. 486–490.
- VACANDARD E., *Inquisition*, w: E. AMMAN, E. MANGENOT, A. VACANT (red.), *Dictionnaire de Théologie Catholique*, t. VII/2, Paris 1927, k. 2016–2068.
- WEISS A., *Inkwizycja*, w: EK, t. VIII, Lublin 1997, k. 239–247.
- WILSON-SMITH T., *Joanna d'Arc. Mit i historia*, tłum. J. Józefowicz-Pacuła, Warszawa 2008.
- ZALESKI W., *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2001.
- ZIENTARA B., *Historia powszechna średniowiecza*, Warszawa 1968.

\*

**Streszczenie:** Inkwizycja, która w dużym stopniu determinuje ocenę Joanny d'Arc, rozwijała się przez wieki. Jej procedura prawna miała na celu uniknięcie niesprawiedliwych wyroków. Proces Joanny stanowi przykład licznych uchybień. Anglicy, dla których stanowiła symbol francuskiego oporu, postarali się nie tylko o wyeliminowanie jej z rze-

czywistości politycznej, ale i o zniszczenie dobrego imienia (nieuzasadnione rozszerzenie składu sędziowskiego, opłacenie go, wymaginowane posądzenia). Proces rehabilitacyjny św. Joanny d'Arc jest bezprecedensowym postępowaniem dokumentującym nadużycia. W związku z interwencją samego papieża, do którego apelację uprzednio uniemożliwiono, za sprawą działań króla Karola VII oraz dzięki zeznaniom wielu osób powiązanych z procesem skazującym, oczyszczono dobre imię „Dziewicy Orleańskiej”

**Słowa kluczowe:** Joanna d'Arc, inkwizycja, rehabilitacja Joanny d'Arc.

**Abstract: The process of rehabilitation St. Jeanne d'Arc (1450–1456).** The Inquisition, which largely determines the assessment of Jeanne d'Arc developed over the centuries. Her legal procedure aimed to avoid miscarriages of justice. The Joanna process is an example of the numerous deficiencies. English, which was a symbol of French resistance, tried not only to eliminate it from the political reality, but to destroy the good name (unwarranted extension of the judges, the pay for it, imaginary accusations). The process of rehabilitation St. Jeanne d'Arc is an unprecedented procedure documenting abuses. In connection with the intervention of the Pope himself, to which the appeal previously prevented, through the actions of King Charles VII, and by the testimony of many people associated with the process of sentencing has been rehabilitated the good name of “Virgin of Orleans”

**Keywords:** Jeanne d'Arc, inquisition, the rehabilitation of Jeanne d'Arc.